

Sygn. akt II Ka 585/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak
Protokolant:	st.sekr.sąd. Agata Polkowska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2016 r.

sprawy **I. W.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 217 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 7 sierpnia 2015 r. sygn. akt II K 1340/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. S. w S. kwotę 516,60 złotych (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem kosztów zastępstwa procesowego wykonywanego na rzecz oskarżyciela prywatnego J. Z. w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżyciela prywatnego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze stwierdzając, że wydatki te ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 585/15

UZASADNIENIE

I. W. została oskarżona o to, że w dniu 28 kwietnia 2014 roku na terenie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w M., ul. (...), woj. (...), naruszyła nietykalność cielesną J. Z. w ten sposób, że uderzała rękoma po jego ciele oraz w trakcie gdy J. Z. zasłaniał się rękoma, zadrapała jego ręce,

tj. o czyn z art. 217 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 07 sierpnia 2015 r., sygn. II K 1340/14:

I. oskarżoną I. W. uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 1 kpk zasądził od oskarżyciela prywatnego J. Z. kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł oskarżyciel prywatny J. Z., który wyrażając swoje głębokie niezadowolenie i oburzenie z treści zapadłego rozstrzygnięcia, zaskarżył ten wyrok w całości, zaś z treści tego środka odwoławczego należy wnioskować, iż zarzucił on:

- obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 4 i 7 kpk polegającą na rozpoznaniu tej sprawy z pogwałceniem zasady obiektywizmu, poprzez rozpoznanie sprawy przez stronniczego sędziego, który rozpoznawał także jego sprawę dotyczącą innego oskarżonego i w związku z tym, jego zdaniem, winien być wyłączony od rozpoznania tej sprawy, a nadto poprzez nieobiektywną i dowolną ocenę zebranych dowodów, a w szczególności obdarzenie wiarą wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków I. K., L. C. i B. Z., przy jednoczesnym odmówieniu wiary zeznaniom oskarżyciela prywatnego;

- obrazę prawa karnego procesowego - art. 170 § 1 kpk, polegającą na niezasadnym oddaleniu przez Sąd I instancji licznych wniosków dowodowych oskarżyciela prywatnego, która miała wpływ na treść wyroku;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrok, a polegający na błędnym ustaleniu, że oskarżona I. W. nie naruszyła nietykalności cielesnej J. Z., w sytuacji gdy z dowodów zebranych w tej sprawie, a w szczególności z zeznań oskarżyciela prywatnego i zarejestrowanym na płycie CD nagraniu wynikają odmienne wnioski;

- obrazę art. 616 § 1 pkt 2 kpk oraz art. 620 kpk poprzez zasądzenie od oskarżyciela prywatnego na rzecz oskarżonej I. W. kwoty 1.000 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy mimo, iż sytuacja finansowa oraz stan zdrowia oskarżyciela prywatnego uniemożliwiają mu wykonanie tego obowiązku i stanowią dla niego „wyrok śmierci”.

Podnosząc powyższe zarzuty, oskarżyciel prywatny wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik oskarżyciela prywatnego poparł apelację osobistą oskarżyciela prywatnego i wnioski w niej zawarte, przy czym sformułował zarzuty apelacyjne w ten sposób, iż zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

- naruszenie art. 170 kpk poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie świadków w tej sprawie, a także

- na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez niedanie wiary w całości zeznaniom oskarżyciela prywatnego i obdarzenie w całości walorem wiarygodności wyjaśnień oskarżonej oraz zeznań świadków B. Z., I. K. i L. C., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonej I. W.,

nadto zarzucił:

- naruszenie art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk poprzez bezzasadne obciążenie oskarżyciela prywatnego kosztami związanymi z ustanowieniem obrońcy przez oskarżoną,

- w konkluzji popierając wnioski apelacyjne oskarżyciela prywatnego, wniósł dodatkowo o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielowi prywatnemu w postępowaniu odwoławczym oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości ani w części.

Oskarżyciel prywatny J. Z. poparł apelację osobistą i wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, podnosząc, iż sędzia orzekająca w sprawie przed Sądem I instancji, w jego ocenie manipulowała nagraniami przywołując do ich odtwarzania informatyków sądowych, przy jednoczesnym oświadczeniu, że miała problemy z tym odtworzeniem, a jednocześnie, że nie uwzględniła jego wniosków o ponowne przeprowadzenie dowodów. Oskarżyciel prywatny ponadto wskazał, iż uważa, że treść opinii biegłego psychologa związana jest z tak przeprowadzonymi dowodami, a w szczególności z manipulowaniem przez sędziego z nagraniami w jego obecności.

Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela prywatnego nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy po zapoznaniu się z aktami przedmiotowej sprawy i pisemnym motywami zaskarżonego wyroku nie dopatrzył się żadnych uchybień procesowych w prowadzeniu tej sprawy, w gromadzeniu materiału dowodowego, a także braku obiektywizmu w jej rozpoznawaniu. Z przedmiotowych akt bezspornie wynika, że Sąd Rejonowy przesłuchał bezpośrednio na rozprawie wszystkich świadków przedmiotowego zdarzenia i pouczył strony procesowe o możliwości zadawania pytań stronie przeciwnej i świadkom, a jednocześnie pouczył o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że dowody te były przeprowadzane na rozprawie w obecności oskarżyciela prywatnego J. Z.. Analiza przeprowadzonych dowodów wskazuje, że Sąd I instancji szczegółowo przesłuchał wszystkie te osoby, skupiając się na okolicznościach zdarzenia będącego przedmiotem osądu. W tej sytuacji, skoro oskarżyciel prywatny był obecny przy tych czynnościach procesowych na rozprawie, uwzględnienie jego wniosku o ponowne przesłuchanie na rozprawie tych samych osób byłoby zdaniem Sądu Odwoławczego niezasadne, bowiem zmierzałoby jedynie do przedłużenia tego postępowania.

Także brak było podstaw do uwzględnienia wniosku oskarżyciela prywatnego o zwrócenie się do dyrektora MOPS-u w M. o przesłanie protokołu z interwencji funkcjonariuszy policji, w sytuacji gdy w aktach sprawy znajdowały się poświadczone za zgodność kserokopie notatników służbowych tych funkcjonariuszy policji, którzy w przedmiotowym dniu podejmowali tam interwencję, zaś z dokumentów tych bezspornie wynikało jak ona przebiegała. W świetle powyższego żądany przez oskarżyciela prywatnego dowód byłby nieprzydatny do stwierdzenia tej okoliczności, o ile w ogóle został sporządzony przez dyrektora MOPS-u.

Pozbawiony merytorycznych podstaw był również wniosek tegoż oskarżyciela o dopuszczenie dowodu z jego oświadczenia sporządzonego na piśmie w sytuacji, gdy składał on zeznania w tej sprawie jako świadek zdarzenia, zaś z treści art. 174 kpk bezspornie wynika, iż nie można zastępować dowodów z przesłuchania świadka treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych. Podobnie zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zasadnie odmówił oskarżycielowi prywatnemu odsłuchanie na rozprawie płyty z przebiegu rozprawy głównej z dnia 2 czerwca 2015r., która została przez niego nagrana, bowiem dowód ten nie miał znaczenia do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, dotyczącej naruszenia nietykalności cielesnej oskarżyciela prywatnego przez oskarżoną, a oskarżyciel prywatny nie składał wniosku o sprostowanie protokołu tej rozprawy w żadnej jego części.

Prześledzenie kolejnych decyzji procesowych Sądu Rejonowego w zakresie oddalenia pozostałych wniosków dowodowych oskarżyciela prywatnego prowadzi do wniosku, iż procedowanie Sądu I instancji w tym zakresie pozbawione było jakichkolwiek uchybień, a obraza przepisów art. 170 § 1 pkt 1,2,3 i 5 kpk jest w realiach przedmiotowej sprawy wykluczona. W efekcie, zarzuty apelacyjne oskarżyciela prywatnego kwestionujące zasadność oddalenia tychże wniosków dowodowych, w których J. Z. wyrażał swoje głębokie niezadowolenie, nieoparte żadnymi zasadnymi merytorycznymi argumentami, nie mogły zostać uznane za skuteczne. Nadużyciem uprawnień Sądu - prowadzącym do uchybienia zasadzie szybkości postępowania, uchybienia dyrektywie rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, uchybienia zasadzie ekonomiki procesowej i uchybienia elementarnym regułom prakseologii – byłoby bowiem bezzasadne uwzględnienie wniosku dowodowego, niecelowe i bezefektywne podejmowanie czynności procesowych niezdatnych do realizacji celu głównego, to jest rozstrzygnięcia bez zbędnej zwłoki o kwestii prawnej odpowiedzialności oskarżonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 lutego 2015 r., sygn. II AKa 347/05, LEX nr 171991, KZS 2006/6/99).

Odnosząc się natomiast do zarzutu obrazy art. 4 kpk wskazać należy, iż o obrazie tegoż przepisu można mówić wówczas, gdy Sąd I instancji nie rozważa i nie ocenia wszystkich dowodów mających wpływ na treść wyroku, a jedynie te dowody, które świadczą na korzyść jednej ze stron procesowych, naruszając w ten sposób zasadę obiektywizmu. W przypadku zaś, gdy Sąd analizuje, rozważa i ocenia wszystkie dowody ujawnione na rozprawie głównej wskazując, którym z nich dał wiarę i dlaczego, a którym waloru wiarygodności odmówił i z jakich powodów, a argumenty są logiczne i przekonujące, to brak jest podstaw do przyjęcia, że nastąpiła obraza zarówno art. 4 jak i 7 kpk.

Zdaniem Sądu Okręgowego z treści wniesionej przez oskarżyciela prywatnego apelacji wynika, iż obrazę art. 4 kpk i naruszenie zasad obiektywizmu upatruje on z instytucją wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy, określoną w art. 41 § 1 kpk.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, wnioskowaniem ad absurdum byłoby uznanie, że instytucja wyłączenia sędziego sprowadza się w swej istocie do domniemania stronniczości sędziego, zobowiązując do automatycznego wyłączenia sędziego, o ile tylko strona złoży stosowny wniosek w tym zakresie i podniesie przeciwko sędziemu dowolny zarzut (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 września 2014 r., sygn. II Akz 295/14, OSASz 2014/4/43-48, Prok. i Pr.-wkl. 2015/3/40, KZS 2014/11/56, LEX nr 1532184). Oskarżyciel prywatny zarówno na rozprawie głównej Sądu I instancji w dniu 02 czerwca 2015 r. (k. 229v), jak i we wniesionej pisemnej apelacji podnosił, iż sędzia Anna Ławecka w innej toczącej się z jego udziałem jako strony sprawie, podjęła niekorzystną dla niego decyzję w kwestii zasądzenia od niego kosztów procesowych od prywatnego aktu oskarżenia, co w jego ocenie bezsprzecznie świadczy o braku obiektywizmu. Ze stanowiskiem tym nie sposób się jednak zgodzić.

Instytucja wyłączenia sędziego stała się przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 04 lutego 2015 r., sygn. V KK 418/14 orzekł, iż fakt rozstrzygnięcia zupełnie innej sprawy oskarżonego przez tego samego sędziego nie stanowi okoliczności powodujących wątpliwość co do bezstronności tego sędziego w aktualnie prowadzonym postępowaniu (LEX nr 1640279, KZS 2015/6/19).

Nie ma także racji skarżący, wskazując w pisemnej apelacji (k. 303), iż sędzia Anna Ławecka była „sędzią we własnej sprawie”.

Oskarżyciel prywatny zgłosił swoje stanowcze uwagi co do bezstronności w/w sędziego na rozprawie głównej w dniu 02 czerwca 2015 r. co równoznaczne jest ze złożeniem wniosku o wyłączenie sędziego. Oczywistym jest bowiem, iż zasadność okoliczności wskazywanych przez stronę, a uznanych przez nią za okoliczności mające wpływ na obiektywizm sędziego, musiała zostać zbadana przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim. W przeciwnym razie, wobec braku rozpoznania przez Sąd I instancji ewentualnych przesłanek wskazujących na stronniczość sędziego, a warunkujących jego wyłączenie, całe postępowanie i wydany wyrok byłyby dotknięte poważnym uchybieniem. Skoro zatem oskarżyciel prywatny zgłosił swoje uwagi co do bezstronności sędziego na rozprawie głównej w dniu 02 czerwca 2015 r., czemu sam nie przeczy, wniosek o wyłączenie sędziego musiał zostać rozpoznany.

Postanowieniem z dnia 08 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim nie uwzględnił wniosku oskarżyciela prywatnego J. Z. o wyłączenie SSR Anny Ławeckiej od udziału w sprawie. Postanowienie to wydał inny sędzia orzekający w Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim.

Zaskakująca jest przy tym postawa oskarżyciela prywatnego, który z jednej strony w dniu 02 czerwca 2015 r. na rozprawie głównej zgłaszał wyraźne i kategoryczne uwagi co do bezstronności sędziego, zaś we wniesionej apelacji twierdził, iż wniosku o wyłączenie sędziego w dniu 02 czerwca 2015 r. nie składał, po czym w dniu 15 czerwca 2015 r. złożył kolejny wniosek o wyłączenie tego samego sędziego od udziału w jego sprawie, wskazując, iż wyżej wymienionego postanowienia Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 08 czerwca 2015 r. „nie przyjmuje do wiadomości” (k. 244).

Mając na uwadze wszelkie powyższe okoliczności Sąd Odwoławczy nie dopatrył się więc żadnych uchybień w zakresie odmowy uwzględnienia wniosku o wyłączenie tego sędziego od rozpoznania tej sprawy i jednocześnie nie dopatrył się żadnych przesłanek świadczących o braku obiektywizmu tego sędziego w jej rozpoznaniu.

Sąd Okręgowy uznał za pozbawiony jakichkolwiek merytorycznych podstaw zarzut obrazy art. 7 kpk dotyczący nieprawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku bezspornie wynika, że Sąd I instancji w sposób wyjątkowo wnikliwy i staranny rozważał i oceniał każdy z zebranych w sprawie dowodów oraz we wzajemnym ze sobą powiązaniu. Dowody te przesądziły o ostatecznym rozstrzygnięciu o uniewinnieniu oskarżonej od dokonania zarzucanego jej czynu. Argumenty Sądu I instancji dotyczące oceny tych dowodów są pełne,

jasne i przekonujące i jako zgodne z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego znalazły pełną akceptację Sądu Odwoławczego, a ponowne ich przytaczanie nie jest celowe. Sąd Okręgowy zwrócił przede wszystkim uwagę na fakt, że wyjaśnienia oskarżonej I. W. są konsekwentne, bowiem od początku potwierdzała te same okoliczności przedmiotowego zdarzenia dotyczące zarówno pobytu u J. Z., związanego z wywiadem środowiskowym, jak też sporządzenia dokumentu tego wywiadu, odmówienia podpisania tegoż dokumentu przez oskarżyciela prywatnego, a następnie zabrania tego dokumentu przez tegoż oskarżyciela mimo, iż nie miał do tego uprawnień, zaś oskarżona żądała zwrócenia go przez J. Z.. Nie bez znaczenia dla oceny wyjaśnień oskarżonej ma fakt, że podane przez nią okoliczności zostały potwierdzone również przez innych świadków tych zdarzeń, a w szczególności przez I. K., L. C. i B. Z.. Korespondujące z tymi zeznaniami są także inne dowody, a przede wszystkim notatniki służbowe wezwanych na miejsce funkcjonariuszy policji, którzy potwierdzili w nich, że zgłoszono, iż oskarżyciel prywatny zabrał oryginał dokumentu, którym nie miał prawa dysponować, zachowywał się agresywnie i krzyczał, „że wszystko nagrywa”, po czym zaznaczyli, iż w czasie ich interwencji oskarżyciela prywatnego nie było na miejscu zdarzenia. Także nie podważa wiarygodności tych dowodów przedstawiona przez oskarżyciela prywatnego płyta CD z zarejestrowanym nagraniem przedmiotowego zdarzenia, z której treści wynika, że oskarżyciel prywatny wypowiedział słowa „pani mnie tu nie atakuje”. W ocenie Sądu Odwoławczego trudno byłoby zasadnie uznać w oparciu jedynie o ten dowód, że oskarżona faktycznie naruszyła nietykalność cielesną oskarżyciela prywatnego. Zważyć bowiem należy, że to oskarżyciel prywatny bezprawnie zabrał dokument wywiadu środowiskowego i mimo skierowanych do niego próśb ze strony oskarżonej o jego zwrot nie dostosował się do nich. Kategoryczne żądania zwrotu tego dokumentu na korytarzu MOPS-u w M. nie mogą potwierdzać faktu, że oskarżona fizycznie atakowała oskarżyciela prywatnego. W ocenie Sądu Odwoławczego mało prawdopodobnym jest ponadto, by kobieta atakowała starszego i w dodatku chorego mężczyznę w taki sposób, jak opisywał to oskarżyciel prywatny, tj. bijąc go rękami po całym ciele. Przeciwno jego twierdzeniom świadczą wyżej wymienione dowody, a w szczególności zeznania L. C., która obserwowała całą tę sytuację przez uchylone drzwi swojego gabinetu i kategorycznie twierdziła, że oskarżona stała od J. Z. w odległości ok. 1,5 m i w żaden sposób nie dotykała go. Potwierdzała również, że to oskarżyciel prywatny był osobą agresywną wobec oskarżonej. W ocenie Sądu Okręgowego tak zebrane dowody podważają twierdzenia oskarżyciela prywatnego, iż oskarżona naruszyła jego nietykalność cielesną, a nawet zadrapała jego rękę. Wobec bezspornego ustalenia, że między oskarżycielem prywatnym, a pracownikami MOPS-u w M. dochodzi do sytuacji konfliktowych, zaś J. Z. zamierzając skierować akt oskarżenia do Sądu niewątpliwie udałby się niezwłocznie do lekarza po obdukcję, która potwierdziłaby doznanie przez niego takich obrażeń ciała i jednocześnie stanowiłaby dowód potwierdzający jego wersję zdarzenia.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu Odwoławczego brak jest podstaw do skutecznego kwestionowania zasadności zarzutu obrazu art. 4 i 7 kpk.

Mając na uwadze, iż stan faktyczny przedmiotowego zdarzenia został oparty na prawidłowo zebranych i ocenionych materiale dowodowym, brak jest również podstaw do uznania, że Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych w tej sprawie. Oskarżyciel prywatny nie wskazuje też żadnych okoliczności, które podważałyby te ustalenia poza kwestionowaniem oceny zebranych dowodów.

Sąd Odwoławczy nie uwzględnił również zarzutów skarżącego, zawartych w apelacji i zażaleniu, skierowanych przeciwko rozstrzygnięciu z pkt II zaskarżonego wyroku, tj. zasądzeniu od oskarżyciela prywatnego na rzecz oskarżonej kwoty 1.000 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy.

W obowiązującym stanie prawnym zasada zwrotu kosztów związanych z udziałem obrońcy z wyboru, przy uniewinnieniu oskarżonego w sprawach z oskarżenia prywatnego, jest bezdyskusyjna. Koszty te, zgodnie z art. 632 pkt 1 kpk ponosi zawsze oskarżyciel prywatny. Od tej zasady nie ma żadnego wyjątku. Nie może mieć zatem żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia w omawianej kwestii stan majątkowy oskarżyciela prywatnego, jego dochody, czy też stan zdrowia i związane z nim możliwości zarobkowe tego oskarżyciela. W związku z tym, argumentacja skarżącego oparta na dowodzeniu braku środków finansowych na zapłatę kwoty zasądzonej od niego na rzecz oskarżonego, nie mogła zostać uwzględniona. Zwolnienie oskarżyciela prywatnego zobowiązanego do poniesienia kosztów procesu możliwe jest tylko w odniesieniu do tych kosztów, które musi ponieść na rzecz Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy mając na uwadze trudną sytuację majątkową oskarżyciela prywatnego, z tej możliwości skorzystał, zwalniając go od

kosztów sądowych w zakresie wydatków poniesionych w tej sprawie przez Skarb Państwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Podkreślić przy tym należy, iż Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 30 marca 2004 roku, w sprawie SK 14/03, uznał art. 632 pkt 1 kpk za zgodny z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Trybunał, badając kwestię konstytucyjności wynikającego z tego przepisu nakazu obciążania kosztami procesu oskarżyciela prywatnego w razie uniewinnienia oskarżonego, uznał, że art. 632 pkt 1 kpk nie narusza konstytucyjnego prawa do Sądu ani zasad sprawiedliwości społecznej przy podziale kosztów procesu, ale wręcz zapewnia słuszną rekompensatę niesłusznie oskarżonym, co jest zgodne z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (OTK-A 2004, nr 3, poz. 23).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem naruszenia przepisu art. 620 kpk, zgodnie z którym wydatki związane z ustanowieniem obrońcy wykląda strona, które go ustanowiła. Regulacja ta oznacza, że strona w momencie ustanowienia obrońcy z wyboru sama musi opłacić jego wynagrodzenie, ale przepis ten nie wyklucza możliwości żądania zwrotu tych kosztów w dalszym etapie postępowania, w zależności od jego wyniku. Z tych przyczyn, Sąd Rejonowy uniewinniając oskarżoną, dysponując wnioskiem obrońcy o zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów postępowania zgodnie ze złożoną fakturą, zobligowany był zasądzić na rzecz oskarżonego od oskarżyciela prywatnego, poniesione przez niego tymczasowo koszty ustanowienia obrońcy z wyboru.

Decydując o wysokości zasądzonych kosztów, Sąd I instancji nie naruszył także art. 616 § 1 kpk, zgodnie z którym do kosztów procesu należą uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy. Sąd I instancji kierując się powyższym przepisem, słusznie zasądził od oskarżyciela prywatnego kwotę 1000 zł stanowiącą należność netto, na podstawie wystawionej przez obrońcę faktury VAT nr(...) (k. 269). Kwota ta nie przekracza dopuszczalnej sześciokrotności stawki minimalnej, która wynosi w niniejszej sprawie 420 zł, a także odpowiada niezbędnemu nakładowi pracy adwokata w tym postępowaniu.

Z tych wszystkich przyczyn, apelacja oskarżyciela prywatnego J. Z., oceniona została jako bezzasadna. Nietrafność postawionych w niej zarzutów oraz brak przesłanek z art. 439 § 1 kpk, przesądziło o niemożności uwzględnienia sformułowanych przez skarżącego wniosków.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. S. w S. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem kosztów zastępstwa prawnego, wykonywanego na rzecz oskarżyciela prywatnego J. Z. w postępowaniu odwoławczym (§ 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z ust. 7 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu- tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.).

Na podstawie art. 624 § 1 kpk, Sąd Okręgowy zwolnił oskarżyciela prywatnego od kosztów sądowych za II instancję stwierdzając, że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.

Z tych też względów, na podstawie art. 437 § 1 kpk, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.